



Wartości krajobrazowe

2023-01-09

Twierdza była zespołem obronnym, który podlegał ciągłej modyfikacji. Im bliżej wybuch I wojny światowej, tym bardziej intensywny był rozwój techniki, a przez to i wyścig zbrojeń. Aby zachować zdolność do obrony, jej poszczególne umocnienia musiały być jak najmniej widoczne przez osoby postronne i stapiać się z krajobrazem, ale jednocześnie panować nad terenem, którego miały bronić.

Budynki obronne do dzisiaj widzimy je w różnych częściach miasta, gdy częściowo wystają z ziemi, stanowią część wzniesień lub spadków terenu, majestatycznie wznosząc się nad lub opadając pod poziom gruntu. Czasem widać po nich tylko pozostałości – wciąż charakteryzujące się nierównością terenu, na którym rosną drzewa i krzewy.

Umocnienia miały nie tylko być niewidoczne dla wroga, ale i mieć możliwość prowadzenia aktywnej obrony – ostrzału artyleryjskiego w różnych kierunkach, stąd często lokowano je na wzgórzach, skąd mogły panować nad okolicą.

Aby pogodzić ze sobą te dwie często wykluczające się rzeczy ukrycia się oraz możliwości obserwacji, a jednocześnie nadążać za wyścigiem zbrojeń, forty ze swoimi zabudowaniami – umocnieniami, miejscami dla załogi i magazynami lokowano częściowo pod ziemią wkomponowując je w teren. Obsadzone zielenią maskującą zajmowały wzgórza pilnując dojść do Twierdzy. Wraz z przejęciem fortów przez Wojsko Polskie, które dopiero po wielu dekadach przekazywało niepotrzebne z nich w ręce cywilne udało się zachować większość tego pofortecznego terenu jako niezabudowany.

Wzgórza nie zamieniły się więc w osiedla mieszkaniowe i cały czas stanowią enklawy zieleni otaczającej centrum, oferując nie tylko miejsca do rekreacji i wypoczynku dla ludzi, ale także stanowiąc ostoję dla zwierząt. Z wielu punktów górujących nad miastem odwiedzający je turyści i mieszkańcy nadal mogą podziwiać panoramę Krakowa i jego okolic. Gdyby nie względy wojskowe, wzgórza wokół Krakowa prawdopodobnie stałyby się miejscem podmiejskiej zabudowy willowej i dostęp do wielu punktów widokowych byłby ograniczony prawem własności.

Dzięki Twierdzy Kraków zachowano także inne unikatowe obecnie tereny, które rozciągały się płasko na obszarze kilkudziesięciu hektarów. Najbardziej znane są Błonia – unikalna w skali światowej Wielka Łąka w środku miasta, która pozostała terenem niezabudowanym. W czasach Twierdzy Kraków służyła do ćwiczeń i parad wojskom garnizonu, obecnie cieszy mieszkańców miasta możliwością spacerów, relaksu na przysłowiowej zielonej trawce lub wolną przestrzenią do organizacji imprez sportowych bądź kulturalnych. Innym terenem są Błonia Rakowickie, na których w 1912 r. komenda Twierdzy założyła lotnisko w Rakowicach, potem już w czasach II Rzeczypospolitej i okupacji hitlerowskiej rozbudowane w kierunku Czyżyn, a w latach 60. zamknięte dla ruchu lotniczego. Do tego czasu lotnisko i jego otoczenie częściowo zostało zabudowane, ale nadal pozostała tam przestrzeń kilkudziesięciu hektarów, która pozwala na spacer w otoczeniu zieleni po terenie otwartym, a także jest obsadzona zielenią maskującą po swoich obrzeżach.